

Nieformalny szczyt UE – Bałkany Zachodnie bez znaczących rezultatów

2 czerwca w Sarajewie odbył się nieformalny szczyt UE – Bałkany Zachodnie. Spotkanie nie przyniosło wymiernych rezultatów i potwierdziło brak spójnej strategii UE dla państw tego regionu.

Pierwotnie spotkanie w Sarajewie miało mieć formułę szczytu szefów państw i rządów, a jego tematem miało być rozwiązywanie spornych kwestii w regionie (kryzys polityczny w Bośni, relacje Kosowa i Serbii, konflikt grecko-macedoński). Ze względu na sprzeciw Serbii wobec udziału w szczycie reprezentacji Kosowa (nieuznanego przez Serbię za państwo), zdecydowano się na obniżenie rangi spotkania do tzw. formuły Gymnich (nieformalnego spotkania ministrów). Udział wzięli przedstawiciele instytucji i państw UE, krajów bałkańskich, a także Rosji, USA i Turcji. Nie udało się podjąć istotnych decyzji w kwestiach stanowiących wyzwanie dla stabilności regionu czy też dotyczących przyspieszenia procesu integracji państw bałkańskich z UE. Potwierdzona została ogólnie perspektywa członkostwa państw Bałkanów Zachodnich w UE. Ponadto obiecano, że obecny kryzys gospodarczy w UE nie wpłynie na tempo rozszerzenia. Państwa bałkańskie zostały zarazem wezwane do rozwiązywania sporów bilateralnych.

Ważnym precedensem było wspólne uczestnictwo w konferencji przedstawicieli Serbii oraz Kosowa. Obecność ministra ds. integracji z UE Turcji może świadczyć o uznaniu przez UE rosnącego znaczenia tego państwa na Bałkanach. Jednak brak istotnych postanowień oraz nieobecność ministrów spraw zagranicznych Francji, Niemiec i Holandii potwierdza, że pogrążona w kryzysie UE, skupiona na rozwiązywaniu problemów wewnętrznych, nie traktuje priorytetowo Bałkanów Zachodnich, a brak spójnej strategii unijnej stawia pod znakiem zapytania utrzymanie tempa procesu akcesyjnego państw regionu. <MarSz>